Cena zł. 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 29 KWIETNIA 1948 ROKU | Nr 117 (771)

O krok od fiaska

Przerwa w obradach londyńskich „dla zaczerpnięcia świeżego powietrza“. - Marshall wezwie swych 2 paziów do Waszyngtonu

„Evening News“ twierdzi, że Bevin ma udać się do Waszyngtonu, celem odbycia konferencji z Marshallem i z Bidault, który również ma przybyć do stolicy USA. Bevin nie jest jednak skłonny do wyznaczania daty tego spotkania, dopóki nie został ustalony porządek dzienny.

Zdaniem „Evening News” konferencja trzech odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym miesiącu.

CHODNIEJ W SPRAWIE NIEMIEC ZOSTAŁA PRZERWANA NA 2 DNI.

DELEGACI ZWRÓCILI SIĘ DO SWYCH RZĄDÓW PO ODPOWIEDNIE INSTRUKCJE.

DZIENNIKI, OMAWIAJĄC PRZYCZYNY PRZERWANIA NARAD, PODKREŚLAJĄ, ŻE WYŁONIŁA SIE ROZBIEŻNOŚĆ POGLĄDÓW W SPRAWIE ZAGŁĘBIA RUHRY.

Mimo, że konferencja w sprawie Niemiec toczy się przy drzwiach zamkniętych, do prasy przenikają wiadomości o przebiegu narad. Okazuje się, że dotąd nie uzgodniono poglądów w wielu istotnych sprawach, dotyczących przyszłości Niemiec.

Delegacja francuska wysunęła szereg nowych zastrzeżeń przeciwko planowi amerykańskiemu. „The Star“ podaje, że przedstawiciel Francji wystąpił z nowym projektem w sprawie Zagłębia Ruhry.

Projekt ten przewiduje, że mocarstwa okupacyjne będą otrzymywały część produkcji Zagłębia Ruhry. Nadto delegacja francuska domaga się, aby przekazanie władzy rządowi niemieckiemu nastąpiło nie w roku 1949, jak to przewiduje plan amerykański — lecz w roku 1950.

RZECZNIK FOREIGN OFFICE PODAŁ DO WIADOMOŚCI, ŻE KONFERENCJA 5 PAŃSTW EUROPY ZA-

Spółka z Schuhmacherem

Jak donosi z Berlina Telepress — władze amerykańskie mają zamiar rozwinąć na szeroką skalę produkcję koncernu I. G. Farbenindustrie, znajdującego się w amerykańskiej i brytyjskiej strefie okupacyjnej.

Przemysłowcy i finansiści amerykańscy interesują się żywo akcjami tego koncernu. Nowojorski bank Henry Schroeder, którego doradcą jest John Foster Dulles, polecił swym agentom w Kolonii, a przede wszystkim domowi bankowemu Stein zakupić znaczny portfel akcji tego koncernu. Na czele domu bankowego Stein stoi Kurt v. Schuhmacher który wraz z Papenem i Schachtem zorganizował w 1933 roku spotkanie przemysłowców Zagłębia Ruhry z Hitlerem.

Na jesieni ub. roku niemiecki sąd denazyfikacyjny w Bielfeld rozpatrywał sprawę von Schroedera i skazał go na śmieszną karę 1500 marek grzywny i 3 miesiące aresztu.

25 tys. robotników w Bielfeld ogłosiło wówczas strajk na znak protestu przeciwko temu śmiesznie łagodnemu wyrokowi.

Jednakże wzmożona działalność domu bankowego Stein — jak stwierdza agencja Telepress — wskazuje na to, że Schroeder nie obawia się sądu, oraz, że władze anglosaskie nie narażą go na to, by tracił bezczynnie czas w areszcie.

Wojsko — szkoła obywatelska

Kilka dni temu zakończył w Warszawie swe obrady III-ci Ogólnopolski Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Serdeczna więź z odrodzonym Wojskiem Polskim, serdeczny do niego stosunek jest jednym z najbardziej powszechnych uczuć w naszym społeczeństwie. Kochamy naszych żołnierzy, którzy przynieśli nam wolność, którzy potem bronili nas od band UPA i NSZ, wprowadzając na nasze ziemie ład i praworządność.

Ale podziw dla demokratycznej Armii Ludowej za jej olbrzymi wkład krwi w wyzwolenie; odzyskanie Ziem Zachodnich i szerokiego dostępu do morza — to jeszcze nie wszystko. Z podziwem dla niezłomnego trudu i bohaterstwa żołnierza — musi łączyć się zrozumienie, poznanie treści ideowej Odrodzonego Wojska Polskiego.

Wojsko stało się obecnie wielką szkołą obywatelską, podnosząc poziom intelektualny i moralny żołnierzy, likwidującą analfabetyzm i uczącą życia społecznego.

W miarę coraz większej stabilizacji wewnętrznej, w miarę, jak coraz więcej lat dzieli nas od minionej wojny — zmienił się zakres pracy Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Już nie praca dla zdemobilizowanych i nie praca opiekuńcza są dziś potrzebne — ale praca z poborowymi, z żołnierzami, nawiązanie kontaktu ze świetlicami żołnierskimi, tworzenie ośrodków kulturalnych i oświatowych.

Dawno minęły na szczęście czasy, kiedy utrzymywano żołnierza celowo w ciemnocie i nieświadomości tego co się dzieje. Dzisiaj każdy żołnierz musi być świadomym, uspołecznionym członkiem naszej zbiorowości, musi wiedzieć o co walczył, znać granice swego państwa, rozumieć na czym polega ustrój demokratyczny i co daje ludowi pracującemu. Praca w tym kierunku nad żołnierzem musi się stale pogłębiać. Jest to zadanie zarówno Korpusu Oficerskiego, jak i Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Napisy „O pokój“ przeszkadzają Yankesom w Berlinie

Policja w sektorze amerykańskim Berlina zdarła wszystkie rozklejone na ulicach plakty, wzywające do demonstracji pierwszomajowych pod hasłem jedności Niemiec. Również i plakaty noszące napis „O pokój i porozumienie międzynarodowe“ zostały usunięte z murów. Aresztowano 17 osób tylko za malowanie haseł pierwszomajowych, mówiących o zjednoczeniu Niemiec.

Również ze strefy brytyjskiej i amerykańskiej nadeszły wiadomości o terrorze policyjnym, za pomocą którego władze okupacyjne udaremnić chcą manifestacje pierwszomajowe zwoływane przez związki zawodowe.

Wsrólrei walu'v chce Cri̇pps dla cz'onków „Un'“

Dzienniki donoszą, że na konferencji 5 ministrów skarbu krajów „Unii Zachodniej“ minister Cripps wystąpił z propozycją oparcia stosunków gospodarczych tych krajów na zasadzie planu Keynesa.

Plan ten przewiduje utworzenie nowej monty „bancor“ do uregulowania należności importowych i eksportowych. „Bancor“ byłby emitowany przez członków Unii Zachodniej i notowany na giełdach krajowych w stosunku do waluty poszczególnych krajów.

Dzienniki francuskie podkreślają, że rokowania w sprawie projektu Crippsa będą bardzo uciążliwe. Jedynie holenderski minister skarbu popiera Crippsa, natomiast ministrowie Francji, Belgii i Luksemburgu wyrażaja szereg zastrzeżeń.

Ochrona pracy kobiet

uchwalona przez Sejm Ustawodawczy

W dniu wczorajszym rozpoczęła się zwyczajna sesja wiosenna Sejmu Ustawodawczego.

Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego, a mianowicie do pierwszego czytania rządowych projektów ustaw:

a) o centralnym związku spółdzielczym i centralach spółdzielni,

b) o centralach spółdzielczo-państwowych,

c) o przedsiębiorstwach państwowo-spółdzielczych. Projekty ustaw tych odesłano do komisji spółdzielczości, aprowizacji i handlu.

W drugim punkcie porządku dziennego sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej o wniosku posłanek klubów: PPR, PPS, SL i SD w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 lipca 1924 roku w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, złożyła posłanka Orłowska (PPR). Referentka stwierdziła, że kobieta w ciąży, zatrudniona przy pracy uciążliwej, powinna być, poczynając od 6 miesięca ciąży, przesunięta do pracy dogodniejszej, z tym, że zarobek nie może być niższy od dotychczasowego przeciętnego zarobku w okresie ostatnich 3-ch miesięcy.

Dalszy przepis projektu ustawy mówi, że kobieta w ciąży ma prawo przerwać pracę na okres 12 tygodni, z których conajmniej 2 powinny przypadać przed, a co najmniej 8 po porodzie, pozostałe zaś 2 tygodnie kobieta może wykorzystać dowolnie, bądź przed, bądź też po porodzie. W okresie przerw obowiązkowych nie wolno kobiety zatrudniać nawet za jej zgodą.

Inne przepisy wprowadzają zakaz wypowiedzenia umowy o pracę w całym okresie ciąży, jeśli pracownica zatrudniona jest przynajmniej od 3-ch miesięcy.

Projekt ustawy zabrania też zatrudniania kobiet od 4-go miesiąca ciąży oraz kobiet, mających dzieci w wieku do 18 miesięcy, w godzinach nadliczbowych oraz poza stałym miejscem pracy.

Po dyskusji ustawa została przyjęta jednogłośnie.

Jawna agresja Anglii

Wojska brytyjskie walczą pod Jaffą

Wojska brytyjskie przystąpiły w dniu wczorajszym do akcji bojowej przeciwko oddziałom żydowskim, atakującym Jaffę. Szczegółów interwencji brytyjskiej na razie brak

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył w Londynie, iż władze brytyjskie będą dążyły do „utrzymania prawa i porządku w Palestynie w tych miejscach, gdzie posiadają do tego dostateczne siły. Taka sytuacja istniała w Jaffie (!)

Bevin powiedział w Izbie Gmin, że Wielka Brytania gotowa była jeszcze administrować Palestyną w okresie od wygaśnięcia mandatu 15 maja do wycofania ostatniego oddziału brytyjskiego w sierpniu, lecz na to trzeba by było, aby nastąpiło porozumienie między Żydami a Arabami. Zapytany przez jednego z posłów, czy nadal zamierza wspierać legion arabski, minister spraw zagranicznych odpowiedział, że nie może dać żadnych zobowiązań ani przyrzeczeń, dopóki sprawa Palestyny jest rozważana przez ONZ.

Administracja brytyjska w Palestynie już praktycznie nie istnieje. Ostatni urzędnicy brytyjscy opuszczają Jerozolime

Parlament fiński ratyfikował traktat z ZSRR

Wczoraj parlament fiński zaaprobował 157 głosami przeciw 11 traktat przyjaźni i wzajemnej pomocy zawarty między Związkiem Radzieckim a Finlandią w kwietniu 1948 r.

Brawo, włókniarze!

Pawilon tekstylny

na Targach Poznańskich urządzony z prawdziwym artyzmem, jest przedmiotem powszechnego podziwu

Gdy przyjeżdżamy do Poznania i wchodzimy na teren Targów, dominującym uczuciem jest ogromna satysfakcja i prawdziwa duma. Że tak dobrze i pięknie to wszystko jest urządzone i zorganizowane, że tyle wspaniałych i ciekawych rzeczy jest do zobaczenia, że tegoroczne Targi pokazują nasz dorobek i nasze osiągnięcia, którymi możemy przed wszystkimi się poszczycić.

Wśród pawilonów, gdzie reprezentowane są przemysły, **największe chyba zainteresowanie budzi pałac przemysłu włókienniczego.**

Włókniarze witają zwiedzających wielką mapą, obrazującą wszystkie ośrodki tego przemysłu, oraz portretami przodowników — **Haliny Lipińskiej, Zenobii Sawickiej, Kazimierza Bledowskiego.** Naprzeciw nich — tablica honorowa bohaterów pracy i znów cała ściana poświęcona przodownikom.

Na parterze oglądamy maszyny, a wśród nich zespół wykonany przez łódzką fabrykę dla wielkiej firmy Misrachi w Chile.

W innych salach widzimy wszystkie kolejne fazy produkcji bawełnianej

Ale największą frekwencją i powodzeniem cieszy się **wielka sala środkowa, ze szklanym sufitem. To królestwo wyrobów z włókna łykowego..**

Jak oczarowane, stoją zwłaszcza kobiety, oglądając śnieżno - białe obrusy i serwetki pokryte kwiatami. — Czy możliwe, żeby się to prało?

Oglądamy wyroby z szarego płótna: **worki, ścierki, a także i eleganckie męskie koszule i garnitury.**

Dalej wyroby barwione, **obok kombinezonów roboczych, kostium damski.** Wrażenie jest największe dopiero wówczas, gdy idziemy na górę do biura wzorów mody. Tam wita nas obrotowy manekin, którego krynolinę tworzą **najrozmaitsze deseniowe tkaniny.**

Widać, że w przygotowaniu pawilonu włókienniczego brali udział artyści — dekoratorzy wysokiej klasy.

Wrażenie jest wielkie z dwóch konkretnych przyczyn: **twórczej inwencji i gustu w doborze barw i rysunku tkanin, oraz bogatej i różnorodnej skali wyrobów.** Od worków, perkali, jedwabi — do kilimu, sztucznej skóry, guzików itp

Wystarczy wspomnieć różnorodność gatunkową aksamitu, prasowany welwet na ubranka dziecinne, aksamity na suknie wieczorowe, wytłaczane plusze na szlafroki i imitacja futra na płaszcze.

Podobnie różnorodny jest dział koronek. **Od cieniutkiej jak mgiełka koronki na suknie balowe — do grubej firanki i kotary.** Na uwagę zasługuje nowy rodzaj materiału na zasłony, zarówno jak inny na balowe toalety. Jest to przezroczysta gaza pokryta kwiatami z aksamitu.

Wśród tkanin deseniowych uwydatniają się **specjalnie kwieciste materiały na „chłopki" i to nie tylko perkale, lecz 100 procentowa wełna, flanela i jedwabie.** Jest to próba stworzenia własnej krajowej mody. Jednocześnie jednak nie mniej bogaty jest wyrób tkanin pastelowych, kraciastych i innych. Nie brak fantastycznych kwiatów czy motyli.

W stoisku włókna sztucznego widzimy **rozmaite wyroby ze steelonowego włókna, m. in. kapelusze, torby i pantofle robione z odpadków, oraz steelonowe pończochy, podobnie trwałe, jak nylony, a wyrabiane w kraju.**

Co krok to niespodzainka: **„perskie" dywany, „starodawne" gobeliny — wszystko robione w roku bieżącym!**

Twarze zwiedzających rozjaśnione są uśmiechami, nie ukrywają swego podziwu.

Opuszczając wspaniały pawilon, mamy ochotę zawołać — **„brawo włókniarze!".**

Delegacja fińska w Łodzi



Od kilku dni bawi w Polsce fińska delegacja handlowa.

Goście zagraniczni zwiedzili Międzynarodowe Targi Poznańskie, a następnie polski przemysł węglowy. W drodze z Katowic zatrzymali się w Łodzi.

Na zdjęciu od lewej do prawej: Dyrektor Naczelny Centrali Tekstylnej J. Stroczan, fiński Minister Przemysłu i Handlu p. Takki i Dyrektor PZPB Nr. 1 — Nowicki.

Nasze Listy

J. M. Z POZNANIA: Prosi nas Pani o radę— jakąż radę możemy Pani dać, jeśli Pani pozwala biernie aby mąż Panią bił, poniżał, lekceważył, a Pani nie wyciąga z tego żadnych konsekwencji! Nie ma żadnego usprawiedliwienia dla tego postępowania, ale i Pani zachowanie jest niewytłumaczalne. Sprawę należy oddać do Sądu, zabrać dzieci z tego piekła i spod wpływu ojca i odejść natychmiast. Lepszy jest niedostatek i najcięższa praca niż takie życie. Zresztą, na dzieci mąż będzie musiał płacić alimenty, a Pani także musi się zdobyć na trochę energii i poradzić sobie. Proszę zwrócić się o pomoc prawną i po radę do Ligi Kobiet w Poznaniu. Na pewno spotka się tam Pani z życzliwością i zrozumieniem.

* * *

Ob. Z UL. CHÓRALNEJ: Plany inwestycyjne naszego miasta przewidują na 48 rok zabrukowanie wielu ulic na przedmieściach (a więc i na Chojnach), oraz komunikację autobusową z Chojen do śródmieścia. Mieszkańcy więc tej dzielnicy nie będą już, jak Pani pisze, odcięci od świata. Jeśli chodzi o światło elektryczne, sądzimy, że sprawa ta powinna być załatwiona przez Komitety Domowe tych domów, w których światła nie ma. Należy złożyć podanie do Elektrowni, która na pewno w miarę możliwości, ułatwi mieszkańcom ulicy na której Pani mieszka zaopatrywanie się w prąd. Sprawę przekazu pieniędzy należy wyjaśnić na poczcie. Z pewnością wysłana przez Panią kwota nie przepadnie, ale ktoś musi ponieść odpowiedzialność za tego rodzaju „telegraficzną" przesyłkę, która nie dotarła do adresata w ciągu 18-tu, czy więcej nawet dni. Proszę napisać nam, jak Pani załatwiła tę sprawę

* * *

W. B. Z UL. ZAMENHOFA: Bardzo nam miło, że skorzystał Pan z niektórych naszych odpowiedzi, mimo że nie do Pana były skierowane i niepotrzebnie ma Pan z tego powodu wyrzuty sumienia. Na pewno też nikt z naszych Czytelników dla których te słowa były przeznaczone, nie wziąłby tego Panu za złe. Państwowa Szkoła Techniczno-Przemysłowa, mieści się przy ul. Żeromskiego 115. Kształci ona techników, włókienników, mechaników i elektryków.

* * *

ROMUALD OJRZYŃSKI: Chętnie pomożemy Panu, ale nie tak jak Pan sobie to wyobraża. Proszę zrozumieć, że o ile zawsze każdemu poradzimy dokąd się zwrócić oraz jak i co należy załatwić, o tyle nie możemy działać za Pana i za Pana decydować. Jest Pan młody, zdrowy, ma Pan duże zdolności do nauki — należy jeszcze zdobyć się na trochę energii i inicjatywy, nie czekać biernie na to co inni za Pana zrobią. Już dawno powinien Pan zwrócić się do kierownika szkoły której Pan był uczniem, aby pomógł Panu i poradził, jaki zawód wybrać i gdzie skierować podanie o pomoc materialną. W Łodzi mieści się Państwowa Szkoła Techniczno-Przemysłowa (ul. Żeromskiego 115), przy której jest internat dla uczniów pozamiejscowych. Należy tam napisać i poinformować się o warunki. Poza tym, niech Pan złoży podanie do Tow. Burs i Stypendiów ul. Jaracza 11. Za miłe życzenia bardzo dziękujemy.

* * *

H. SZ. Z WIDZEWA: Musi Pani pójść z synkiem do specjalisty — laryngologa, który postawi diagnozę. Możliwe, że trzeba dziecku zrobić jakąś niewielką operację aby ułatwić mu oddychanie i mówienie. Jeżeli korzysta Pani z Ubezpieczalni, leczenie synka nie narazi Pani na koszty. O ile trudności w mówieniu, jakie ma dziecko, spowodowane są czym innym, np. nerwowością proszę udać się z nim do Państwowego Instytutu Higieny Psychicznej, ul. Narutowicza 59a. Mieści się tam pora dnia dla dzieci, w której na pewno pomogą Pani w jej zmartwieniu.

Codzienna nowelka „Expressu"

Osobliwa gra

Ali - Mirza, naczelny mułła (czyli duchowny) wszystkich meczetów w Konstantynopolu wybrał się swego czasu na inspekcję do Antiochii.

Tuż za Brussą, zmęczony długą podróżą, postanowił odpocząć przez całą dobę.

Pokrzepiwszy nadwątlone nieco siły wyborną pieczenią baranią, czcigodny Mirza udał się po obiedzie na spacer w stronę pobliskiego lasu.

Poszedł samotnie, ponieważ chciał skupić się i przygotować do dyskusji, jaką zamierzał przeprowadzić z gronem uczonych, mieszkających w Antiochii.

Nagle, tuż przy gościńcu ujrzał niemłodego mężczyznę, ubranego ni to w strój derwisza, ni to w szaty zdemobilizowanego żołnierza.

Nieznajomy siedział na pniu zciętego drzewa. W ręce trzymał kości do gry, które od czasu do czasu rzucał na ziemię, a potem przeliczał dokładnie oczka. Był przytem mocno zdenerwowany, gestykulował gwałtownie i głośno mówił sam do siebie.

Zaintrygowany Mirza przystanął.

Przez chwilę obserwował dziwnego człowieka, a potem spytał go poważnie.

— Co tu właściwie robisz, mój przyjacielu?

Tamten, rzucając znowu kostki na ziemię, jak gdyby nie dosłyszawszy jego zapytań, zawołał głośno:

— Tym razem jest czternaście!

— Przepraszam — pow[illegible]rzył Mirza — co robisz, przyjacielu?

— Gram — odpowiedział nieznajomy.

— Grasz?

— Jak powiedziałem!

— A z kim grasz, przyjacielu, przecież jesteś zupełnie sam!

— Nie jestem sam! Gram z Allahem!

— O, to masz bardzo potężnego partnera — zauważył Mirza.

— I bardzo sprawiedliwego!

— Grasz o coś?

— Rozumie się!

— A twój partner ma nad tobą przewagę!

— Nie, Allah nie posługuje się w tym wypadku swoją przewagą, ale gra, jak równy z równym.

— A jeśli wygrasz, lub przegrasz, w jaki sposób przeprowadzacie potem obliczanie?

— Jak zwykle między graczami.

— A jakie są w tej chwili wyniki gry? — zainteresował się Mirza.

Nieznajomy mruknął kilka słów, namyślił się i w końcu odpowiedział:

— Teraz przegrałem.

— Ile — zapytał dostojnik.

— Pięć dukatów.

— O, to dużo pieniędzy, ale jak je zapłacisz teraz Allahowi? Jak przyjmie on twoje pieniądze?

— Nie osobiście, lecz przez swoich skarbników.

— A któż są ci skarbnicy?

— Biedni! Jeśli Allah wygrywa, posyła mi zawsze rzetelnego, uczciwego człowieka, który inkasuje u mnie wygraną! Teraz na przykład przysłał mi pana, czcigodny!

To mówiąc obcy wyciągnął sakiewkę, a wręczywszy Mirze pięć dukatów, zasiadł znowu do gry.

Dostojnik pięknie podziękował i, śmiejąc się w duchu z tak osobliwego filantropa, poszedł dalej.

W drodze powrotnej natknął się znowu na gracza, który siedział wciąż jeszcze na pniu drzewa i grał ze swoim niewidzialnym partnerem.

Mirza, zatrzymawszy się, zapytał go, jak mu się powiodło?

— Różnie — odparł wyrzucając kości nieznajomy.

— Więc grasz dalej, przyjacielu?

— Jak widzisz panie!

— A jaki jest stan gry? — zainteresował się Mirza.

— Doskonały! Wygrałem!

— Dużo?

— Pięćset dukatów! — oświadczył osobliwy gracz.

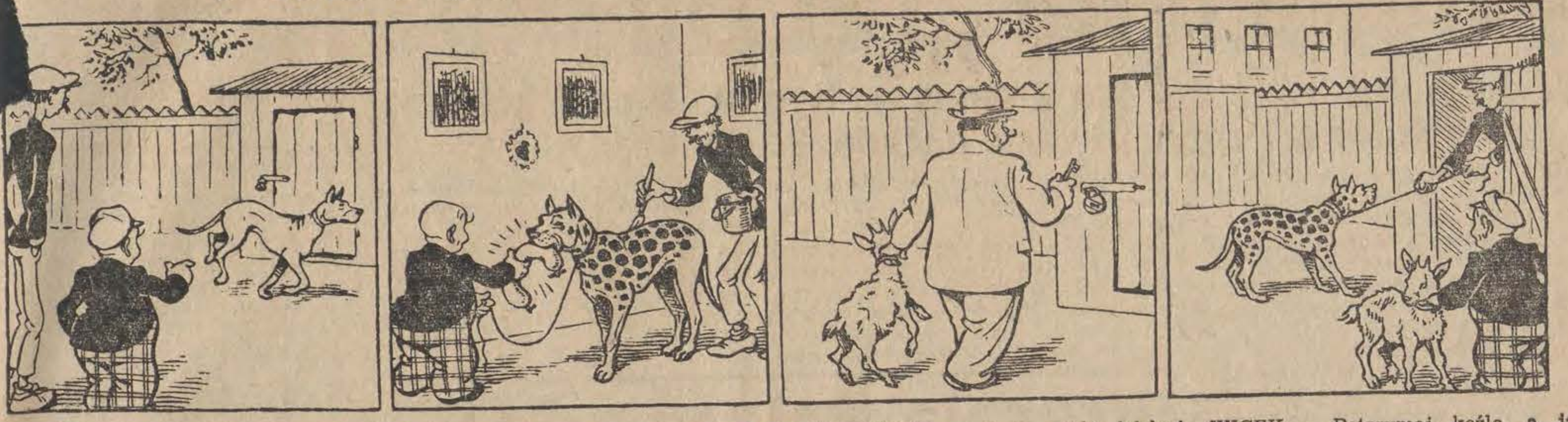
— To piękna suma! Ale kto ją teraz zapłaci?

— Allah za każdym razem, kiedy przegrywa, posyła mi pobożnego człowieka, który płaci za niego! Teraz pan nim jesteś!

To mówiąc, wyciągnął z kieszeni pistolet, a wobec tego argumentu Mirza zapłacił szybko ile było trzeba, dziwny zaś gracz schowawszy pieniądze szybko się ulotnił.

Teraz już Mirza wiedział dokładnie, na czym polega gra w kości z Allahem!

PRZYGODY WICKA i WACKA



WACEK: — Popatrz! Tę sobakę wziąłem wczoraj za panterę...
WICEK: — Weź się lepiej za rozum i nie słuchaj panikerów!

WICEK: — Ukarzemy plotkarza za pytlowanie ozorem!...
WACEK: — Tylko żal mi kiełbasy dla tego psiego syna...

SZABERSKI: — Będę sobie kózkę chował. Co mi to szkodzi? A paść będę ukradkiem w ogródku Wicka i Wacka! Bez kosztów!

WICEK: — Potrzymaj koźlę, a ja psa zamknę w komórce.
WACEK: — Dopiero się Szabruś ucieszy! Jakbym widział!

Rzemieślnicy

wezmą udział w pochodzie 1-majowym

Na ostatnim zebraniu przedstawicieli wszystkich cechów rzemieślniczych z terenu m. Łodzi postanowiono, że rzemiosło łódzkie weźmie gremialny udział w pochodzie pierwszomajowym.

W dniu 1 Maja wszyscy rzemieślnicy zbiorą się o godz. 7-ej rano przed gmachem Izby przy ul. Moniuszki 8, skąd wyruszą na miejsce zbiórki.

* * *

Zarząd Woj. Cechu Kuśnierzy i Rękawiczników w Łodzi wzywa wszystkich członków cechu do wzięcia udziału w obchodzie Święta Pracy. Zbiórka — przed Izbą Rzemieślniczą o godz. 7-ej rano.

* * *

Komitet obchodu Święta 1-go Maja w Tuszynie ogłosił konkurs na najładniej udekorowaną wystawę sklepową. Przewidziane są nagrody pieniężne oraz dyplomy.

Akademia pierwszomajowa

w Uniwersytecie Łódzkim

W piątek, dnia 30 bm. o godz. 15-ej w auli Uniwersytetu Łódzkiego odbędzie się akademia pierwszomajowa, połączona z uroczystością wręczenia sztandaru U. Ł. władzom uczelni.

Program uroczystości piątkowych przewiduje o godz. 8.30 nabożeństwo w katedrze, po czym o godz. 15-ej nastąpi wręczenie sztandaru przed gmachem Uniwersytetu, Narutowicza 68.

Po przemówieniach w auli Uniwersytetu przedstawicieli Min. Oświaty i władz, rektor U.Ł. prof. dr Tadeusz Kotarbiński wygłosi wykład p.t. „Praw da i Wolność".

Akademia z okazji Święta Pracy odbędzie się o godz. 17-ej.

Defilada młodzieży z pocztem sztandarowym odbędzie się w dniu 1 maja, godz. 7.30. Punkt centralny zbiórki w dniu 1 maja przed salą U. Ł. Narutowicza 68.

Ostateczny termin

rejestracji kart odzieżowych

Z dniem 30 kwietnia rb. upływa ostateczny termin rejestracji kart odzieżowych.

Stosownie do zarządzenia Min. Aprowizacji obowiązek zbiorowego rejestrowania kart odzieżowych spoczywa na zakładach pracy, natomiast odbiór przy działów odbywać się będzie indywidualnie.

Jak wiadomo, ludność pracująca otrzyma obecnie białe płótno na prześcieradła i bieliznę pościelową. Rozdzielnictwo rozpocznie się w połowie maja (s)

Będziemy kupowali mleko

w butelkach z... papieru!

Łódź wypija dziennie 60.000 litrów mleka, z czego 40 tys. litrów pozbawionych jest wody i zarazków

Na jednym z targowisk miejskich ma swoje stałe miejsce młoda kobieta, któ ra codziennie w dwóch dużych bańkach dostarcza ze wsi mleko do miasta. Ostatnio poczęła przywozić cztery pełne bańki. Zaintrygowany tym, jeden ze stałych odbiorców pyta ją:

— Czy pani kupiła jeszcze jedną krowę?

— Nie, tylko zreperowaliśmy studnię, która od roku była zepsuta...

Oczywiście jest to żart, ale jak w każdym innym — tak i w nim jest część prawdy. Zresztą Państwowy Zakład Higieny oficjalnie komunikuje, że w roku ubiegłym na rynku łódzkim stwierdzono

PONAD 50 PROC. FAŁSZOWANEGO MLEKA,

do którego nieuczciwi sprzedawcy dolewają wodę!

Mleko dostarczane do miasta zawiera poza wodą jeszcze miliony rozmaitych bakterii chorobotwórczych, a często zarazki gruźlicy, które dostają się do organizmów dziecięcych, powodując szerzenie się tej strasznej choroby.

Władze miejskie od dłuższego czasu prowadzą energiczną walkę

O DOBRE, ZDROWE MLEKO.

Wielką rolę na tym odcinku odgrywa Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, znajdująca się przy ul. Gdańskiej 126.

Dzienny apetyt Łodzi, jeśli chodzi o mleko, wyraża się cyfrą 60.000 litrów, z czego około 40 tysięcy litrów, a więc ponad 60 proc. ogólnego zapotrzebowania rozprowadza wspomniana spółdzielnia.

Otrzymuje ona mleko ze zlewni, znajdujących się na terenie czterech powiatów: brzezińskiego, łęczyckiego, łowickiego i kutnowskiego. Całe mleko dowożone do spółdzielni jest wyjałowione z wszelkich bakterii za pomocą podgrzewania do temperatury 85 stopni i raptownego chłodzenia.

Przed wojną mleko pasteryzowane było jednocześnie butelkowane na miejscu, aby uniemożliwić jakiekolwiek machinacje. Spółdzielnia zwróciła się już przed rokiem do jednej z hut, zamawiając znaczną ilość półlitrowych i litrowych butelek, lecz niestety, jak dotąd zamówienia nie wykonano.

Na razie więc, mleko wędruje w konwiach do sklepów Powszechnej Spółdzielni Spożywców, które sprzedają je w cenie 42 zł. litr (na kartki po 2 zł.). Od 1-go maja cena mleka w sprzedaży wolnorynkowej obniżona będzie o 1 zł. na litrze.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska zamierza jeszcze w ciągu bieżącego roku

W 100 PROCENTACH ZASPAKAJAĆ POTRZEBY RYNKU ŁÓDZKIEGO.

Wówczas wydane będzie zarządzenie zabraniające sprzedaży tego artykułu przez pokątnych handlarzy. Każdy litr mleka znajdującego się w sprzedaży będzie musiał przejść uprzednio przez aparaturę spółdzielni, co da pełną gwarancję, że do rąk konsumenta dostawać się będzie jedynie mleko czyste i pełnowartościowe.

W rb. mają wreszcie nadejść upragnione butelki. Niezależnie jednak od tego, spółdzielnia czyni usilne starania o sprowadzenie ze Szwajcarii specjalnej maszyny do wyrobu

BUTELEK... PAPIEROWYCH.

Po otrzymaniu jej zaniechane będzie rozlewanie mleka do butelek szklanych, i wszyscy konsumenci będą się zaopatrywali w mleko w butelkach papierowych, które po jednorazowym użyciu wyrzucą. Taka dostawa i sprzedaż gwarantuje 100 procentową jakość mleka!

(o)

Pan administrator szaleje!

Pod oknami lokatorów urządził stajnię, a płot pomalował smołą, żeby bielizna się brudziła

Mamy do zanotowania fakt niezwykłej wprost złośliwości administratora domu w stosunku do lokatorów.

W domu przy ul. Nowej 39 (przecznica Armii Czerwonej) mieszka 16 lokatorów, z którymi nieustanną wojnę prowadzi administrator Eugeniusz Czerwik, zamieszkały przy ul. Armii Czerwonej 22. Tuż pod oknami lokatorów wybudował on... stajnię, oddając ją do użytku znajomemu, który w tym domu w ogóle nie mieszka. Stajnię przerobiono z dwóch komórek, z których poprzednio korzystali lokatorzy.

Na posesji tej znajdują się małe ogródki. Lokatorzy korzystali z nich od wielu lat, urządzając działki. Pan administrator jeden ogródek zagarnął dla siebie (niezależnie od tego posiada ogródek przy ul. Armii Czerwonej) a drugi oddał... swojej ciotce.

Poza tym pozbawił lokatorów trzepaka, a gdy ci poczęli wieszać pościel na płocie, posmarował go smołą i zaopatrzył w drut kolczasty!

Funkcję dozorczyni w tym domu spełnia Niemka, dawna właścicielka tej nieruchomości. Pan administrator chce zmusić do pełnienia tych czynności jedną z lokatorek Polkę, grożąc jej, że jeśli się na to nie zgodzi — wyrzuci ją z mieszkania.

Nie mogąc dać sobie rady z wojowniczym administratorem lokatorzy przybyli do redakcji „Expressu", prosząc o interwencję. Mamy nadzieję, że zapędy pana Czerwika będą wreszcie ukrócone! (t)

Węgiel na kartki

Samotnym — po 200 kg., rodzinom — po 250 kg.

Wprawdzie na dworze jest ciepło i nie trzeba już opalać mieszkań, mimo to jednak węgiel nie przestaje nadal być artykułem atrakcyjnym. Popyt nań jest w dalszym ciągu poważny, gdyż w wielu mieszkaniach łódzkich nie ma urządzeń gazowych i ludność korzysta ze zwykłych kuchni i piecyków.

Toteż z wielkim zadowoleniem powitają łodzianie wiadomość, że już od dnia 5-go maja składy opałowe, wła czone do miejskiej sieci rozdzielczej, przystąpią do sprzedaży węgla kartkowego.

Węgiel otrzymamy od razu za dwa miesiące — za kwiecień i maj rb.

Na kartki „A" (samotni) składy wydadzą po 200 kg. węgla za obydwa miesiące w cenie po 112 zł. za 100 kg., zaś na kartki „B" (rodzinne) po 250 kg. węgla. Węgiel wydawany będzie na I i II odcinek kart opałowych.

Jednocześnie Wydział Aprowizacji przypomina, że za kilka dni upływa termin ważności odcinków kart opałowych za I kwartał br. którzy do dnia 5 maja nie odbierze swych przydziałów — straci je bezpowrotnie (k)

Komunikat turystyczny

Polskie Biuro podróży „Orbis" w Łodzi organizuje 1-dniową wycieczkę pociągiem popularnym na Międzynarodowe Targi Poznańskie łącznie z biletami wstępu.

Wyjazd z Łodzi dnia z 1-2 maja godz. 1.10, przyjazd do Poznania dnia 2 maja godz. 6.00, wyjazd z Poznania dnia 2-3 maja godz. 0,30, przyjazd do Łodzi dnia 3 maja godz. 5,50.

Miejsca siedzące zapewnione. Zapisy przyjmuje P.B.P „Orbis" w Łodzi do dnia 30 kwietnia. Ilość miejsc ograniczona

Popłoch na „ręczniaku"

W wyniku obławy na Zielonym Rynku skonfiskowano biżuterię i inne towary pochodzące z kradzieży

Ostatnio wzmogły się na terenie Łodzi kradzieże w mieszkaniach, przy czym stwierdzono, że łupy swe złodzieje sami, lub też ze pośrednictwem paserów sprzedają na targowiskach miejskich.

Szczególnym powodzeniem cieszył się u nich, jak i u pokątnych nabywców Plac Barlickiego, czyli t. zw. popolicie Zielony Rynek.

W związku z tym, w dniu wczorajszym zarządzono obławę, **w której udział wzięli urzędnicy Komisji Specjalnej, Milicji Obywatelskiej, Brygady Ochrony Skarbowej, oraz pracownicy Zarządu Miejskiego.**

Pojawienie się nieproszonych gości wywołało nieopisaną panikę. Próbowano ratować się ucieczką, jednakże gęsty kordon milicjantów nikogo nie prze puszczał.

W wyniku obławy zatrzymano kilkadziesiąt osób, przy których znaleziono **biżuterię, wyroby konfekcyjne i galanteryjne, surowiec itp. towary pochodzące z nielegalnych źródeł.**

Przy okazji władze komunikują, że t. zw. „ręczniak" czyli **handel obnośny dozwolony jest jedynie na Pl. Tamfaniego na Bałutach — na innych targowiskach nie może się odbywać.**

Handel rzeczami nowymi w ogóle jest zabroniony w sprzedaży obnośnej. Nowe rzeczy mogą sprzedać tylko właściciele straganów, płacący podatki i posiadający specjalne uprawnienia władz przemysłowych. Zarządzenie to wydane zostało z uwagi na liczne ostatnio fakty spekulacji.

Na terenie Łodzi znaczna ilość osób zajmuje się niedozwolonym handlem łańcuszkowym, podrażającym w wysokim stopniu ceny artykułów pierwszej potrzeby.

Ludzie ci wystają przed sklepami państwowymi i wykupują wszelkie artykuły cieszące się dużym powodzeniem, aby wynieść je na „ręczniak" i sprzedawać z dużym zyskiem.

Traci na tym oczywiście ludność pracująca — robotnicy i pracownicy, **którzy nie mają czasu, aby wystawać w kolejkach, a zresztą, gdy już nawet dostaną się do sklepu, często nie mogą nabyć tego co im jest potrzebne, bo uprzedzili ich kombinatorzy, wykupując cały towar.**

Sprzedaż nowych rzeczy na targowiskach została zabroniona jeszcze z tego powodu, że sprzyja ona w poważnym stopniu kradzieżom fabrycznym. Nierzadko na tym czy innym targowisku, w rękach „handlarza", można znaleźć motki przędzy, czy gotowe materiały, które przed kilku dniami zostały **skradzione z zakładów pracy.**

Komisja Specjalna przestrzega zarówno sprzedawców jak i kupujących. Za sprzedaż jak i kupno towaru pochodzącego z kradzieży grożą surowe kary aż do obozu pracy przymusowej włącznie! (s-ki)

Wracają Polacy z ZSRR

Do Białej Podlaskiej przybyło 5 transportów

Na podstawie osiągniętego porozumienia między rządem polskim a radzieckim **wznowiona została akcja repatriacyjna obywateli polskich ze Zw. Radzieckiego.**

Wszystkie transporty repatriantów kierowane są do **Białej Podlaskiej** dokąd przybyło już w ostanich dniach pięć po ciągów. Każdy transport liczy od 500 do 750 osób.

Pierwsi wrócili do kraju repatrianci **z północnych okręgów Zw. Radzieckiego.** Transporty będą nadchodziły w dalszym ciągu, a po zakończeniu pierwszej transzy, za 2—3 miesiące nadejdą dalsze transporty repatriantów.

Powrasają do kraju wszyscy repatrianci, którzy nie zostali objęci poprzednimi akcjami.

Ci, którzy mają w kraju rodziny — jadą do nich, zaś samotni zgłaszają się do Urzędu Zatrudnienia, **który kieruje ich według kwalifikacji zawodowych do odpowiednich zakładów pracy.** Ludność rolnicza wyjeżdża do majątków państwowych w województwach szczecińskim, olsztyńskim i gdańskim.

Każdy repatriant otrzymuje w PUR-ze po 2.000 złotych, paczkę żywnościową UNRRA, oraz odzież — płaszcze i bluzy z demobilu, a także bezpłatne przejazdy kolejowe do miejsca przeznaczenia. (s-ki)

Za napady zbrojne

skazano bandytów na śmierć i kary więzienia

Powiaty łódzki i piotrkowski były w ciągu długich tygodni widownią częstych napadów zbrojnych, dokonywanych przez nieuchwytną bandę. **Mieszkańcy wsi i miasteczek żyli pod nieustannym strachem. O zmierzchu zamykali się na „dziesięć spustów", tarasowali wejścia, by uniemożliwić bandy tom wstęp do mieszkań. Nic to jednak pomagało, gdyż bandyci włamywali sie do mieszkań i pod groźbą użycia broni rozpoczynali grabież.**

Łupem wyprawy padały pieniądze, ubrania, obuwie, produkty żywnościowe, często też i inwentarz żywy.

Wreszcie podczas napadu na zagrodę gospodarza Bugajskiego pod Tuszynem w ręce władz wpadła 6-cio osobowa banda, która stanęła przed Okręgowym Sądem Doraźnym.

Proces trwał 3 dni. Wczoraj zapadł wyrok, na mocy którego prowodyr bandy — **Józef Wojtylak został skazany na karę śmierci, Stanisław Wójcik. Bronisław Olasik i Marian Czyżewski — po 15 lat więzienia, Wiesław Maciaszczyk — na 9 lat oraz Edward Maciaszczyk — na 6 lat więzienia.** (m)

Nowa sensacja

łódzkiego ZOO

Sensację za sensacją gotuje swym b[...]com Ogród Zoologiczny w Łodzi. Przed [...]ma tygodniami przyszedł tu na świat w[...]batorze struś, który chowa się doskonale i [...]ży już 69 dkg., przed kilku dniami sprowadzo[...]no rzadki okaz pantery, a wczoraj urodził si[...] w niewoli sęp płowy!

Ptaki te bardzo rzadko przychodzą na świat w ogrodach zoologicznych, toteż publiczność łódzka ma nielada okazję, aby obejrzeć ten fenomen, tymbardziej, że życie sępów płowych jest bardzo interesujące. Mały sęp karmiony jest przez matkę treścią żołądkową. Sępia mama zjada pokarm, trawi go i zwraca, karmiąc w ten sposób swe małe. (s)

Skąd ta przędza?

Co ujawniła kontrola w fabryczkach w Zduńskiej Woli?

Komisja Specjalna w Łodzi, przy współudziale Brygady Ochrony Skarbowej oraz rzeczoznawców-włókniarzy dokonała onegdaj kontroli prywatnych zakładów pracy na terenie Zduńskiej Woli.

Interesowano się źródłem pochodzenia surowców, przy czym stwierdzono, że wiele fabryczek i warsztatów zaopatruje się w przędzę nielegalnie. Ustalono również kilka faktów nielegalnego pochodzenia maszyn, pasów transmisyjnych itd.

Winnym spisano protokóły, celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności. (i)

Zespoły świetlicowe

urządzają popis

W czwartek 29 bm. odbędzie się przy ul. Nawrot 27 uroczysty popis Artystycznych Zespołów Świetlicowych, dopuszczonych do Wojewódzkich Eliminacji.

W tym dniu o godz. 16-ej PZPJ i G. odegra własny utwór pt. „Wyścig pracy", a ośrodek Konfekcyjny — utwór pt. „Praca".

Sąd powiatowy zakwalifikował stronę artystyczną wymienionych zespołów do pełnowartościowych.

Na otwarcie eliminacji zaproszono przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, partii politycznych, związków zawodowych, artystów, literatów itd.

Bezpłatne bilety wstępu dla związków zawodowych wydaje się w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych przy ul. Traugutta 18 pokój nr. 1.



129)

Tak było w istocie. Zofia Sztamm, moja „bauerka" nie kazała mi pracować w polu, ale przydzieliła mnie do kuchni. Gotowałam, opiekowałam się jej dziećmi, trochę szyłam, a wieczorami, kiedy byłyśmy zawsze same, opowiadałam swej gospodyni o kraju...

Było mi u niej nieźle, ale strasznie tęskniłam i za Polską i jeszcze za kimś... bo nie mówiłam ci Helenko, że mam chłopca, który przed dwoma laty uciekł do Guberni, i pracuje w Piotrkowie, jako kolejarz.

Gospodyni ile razy oddawała mi list z pocztowymi znaczkami Generalnej Guberni, spoglądała mi potem pilnie w oczy, aż raz powiedziała:

— Jesteś już u mnie półtora roku: mam w mieście znajomości, wyrobię ci pozwolenie, żebyś na parę dni pojechała do kraju na urlop. Zobaczysz się wtedy ze swoim chłopcem i może ci będzie na sercu trochę lżej!

W drodze do Piotrkowa zatrzymałam się w Zgierzu, ażeby uściskać ojca i ciotkę Katarzynę. Ale nie pojechałam już dalej, bo prawie równocześnie ty. Helenko, zjawiłaś się u ciotki i ktoś mu siał się tobą zaopiekować...

— Więc zrezygnowałaś z możności zobaczenia się ze swoim chłopcem tylko dlatego, żeby mnie pielęgnować? — przerwała jej nagle rekonwalescentka, która w milczeniu przysłuchiwała się dotąd opowiadaniu Joanny.

Tak być musiało: poza tym nie byłaś mi zupełnie obca! — znów tajemniczo uśmiechnęła się Joanna i podeszła do kuchenki, żeby dosypać trochę węgla...

Odtąd Helena z każdym dniem stawała się zdrowsza, a też i z każdym dniem wzrastał jej niepokój.

Wprawdzie na razie w tym małym domku zagubionym na peryferiach Zgierza czuła się bezpieczna, rozumiała jednak sama, że nie może tu wiecznie pozostać, w razie zaś przypadkowej rewizji los jej będzie z góry przypieczętowany. A Helena, skoro zdecydowała się żyć, nie chciała dostać się w ręce niemieckich siepaczy!

Leżąc cicho na łóżku spoglądała na lśniącą bransoletkę, — jedyną pamiątkę, jaka jej pozostała z dawnych czasów.

Zbyt wiele bolesnych teraz wspomnień związało się z tym złotym cacku kiem. Nie, Helena nie chce myśleć o Zbigniewie i o tym co kiedyś było!

Przymyka oczy i znów ogarnia ją lęk, bo oto słyszy odgłos kroków, zbliżających się do drzwi...

— Rewizja? Policja? — wzdryga się mimo woli.

To była tylko sąsiadka, ale serce rekonwalescentki nie uspokoi się znowu tak prędko.

— Co będzie dalej? — pyta potem Ołecka Katarzyny, ta zaś uspakaja ją dobrotliwie.

— Nic się nie lękaj! Wszystko będzie jak najlepiej!

I zamienia z Joanną porozumiewawcze spojrzenie.

I znów minęło kilka dni. Stara Katarzyna długo szeptała dzisiaj w sieni ze swoją siostrzenicą, aż wreszcie podeszła do siedzącej przy stole Heleny.

— Jak się czujesz, moja duszko?

— Doskonale!

— To dobrze, to bardzo dobrze!... Bo jutro będziesz już musiała ruszyć w drogę! Chciałabym cię zatrzymać jeszcze dłużej, ale lękam się, że to schronienie nie jest już dla ciebie tak bardzo bezpieczne!

— Dokąd mnie poślesz, nianiusiu? — wstrzymała Ołecka dech.

— Tam, gdzie cię najmniej będą poszukiwać: do Niemiec!

— Do Niemiec? — szeroko otwarła oczy zabójczyni Karla Koeniga. — Jak to do Niemiec? A skąd wezmę przepustkę i potrzebne papiery?

— Obmyśliłyśmy już wszystko dokładnie! — wtrąciła Joanna. — Oddam ci moje papiery i moją urlopową przepustkę, a ty wrócisz je w ręce. Pojedziesz sobie najspokojniej do Westfalii i zameldujesz się u Zofii Stamm. Powiesz jej tylko tyle, że przyjechałaś na moje miejsce!

— A jeśli ona będzie robiła jakieś trudności?

— Wykluczone! Zresztą dyskretnie napisałam już do niej, dając do zrozumienia, że nie wrócę, żeby więc nie gniewała się, jeśli na moje miejsce przyślę jej kogoś innego.

— Dobrze Joasiu, ale co sama poczniesz bez papierów? Możesz się narazić na najgorsze przykrości! Nie, nie mogę przyjąć tej ofiary!

— Nie martw się o mnie! W Piotrkowie czeka na mnie ktoś bardzo miły, za kogo wyszłabym dawno za mąż, gdyby nie złośliwość zgierskiego „Arbeitsamtu"! Zdobyłam już „lewą" przepustkę graniczną i natychmiast po twoim wyjeździe przemyknę się do Piotrkowa: a o resztę niech się już martwi mój chłopak!

— Jeśli tak, to pojadę! Ale pod warunkiem, że kiedy skończy się wojna, odnajdziemy się znowu i będziemy dalej przyjaciółkami!

— Przyjmuję warunek! — uśmiechnęła się Joasia. I obie dziewczyny ucałowały się, jak dwie siostry.

Trzeba było pomyśleć teraz o wyjeździe. Poczciwa Katarzyna włożyła do walizki to i tamto. Jeszcze jakiś łaszek, dorzuciła dyskretnie Joanna.

Potem przyszła zaufana fryzjerka, która na wszelki wypadek rozjaśniła włosy Heleny, żeby bardziej upodobnić ją do Joanny i zmylić czujność tych, którzy z rysopisem w ręku szukali zabójczyni Karla Koeniga.

(D. c. n.)

SPORT

Narodowe biegi

Ł. O. Z. L. A. wyznaczył sędziów

Wczoraj, w lokalu ŁOZLA, odbyła się odprawa wszystkich sędziów Okręgu Łódzkiego. Omówiono sprawę przeprowadzenia narodowych biegów na przełaj.

Zarząd ŁOZLA, zdając sobie sprawę z ważności powierzonej misji przy sędziowaniu w tej gigantycznej imprezie wyznaczył ze swego grona na poszczególne biegi fachowych sędziów, którzy odpowiedzialni będą wobec Władz PZLA za sprawne i zgodne z przepisami przeprowadzenie imprezy.

Sędziowie ci będą równocześnie doradcami kierownictwa biegu w poszczególnych pionach organizacyjnych.

Przy sposobności nadmieniamy, że kierownictwo biegów spoczywa w rękach poszczególnych organizacji, jak: OKZZ, S. P., Organizacji Młodzieżowych, Szkolnych Kół Sportowych, Klubów Sportowych, Straży Pożarnych itd. Biegi te odbędą się w 18-stu punktach naszego miasta na dany znak za pośrednictwem Polskiego Radia. Wspólny start nastąpi około godz. 12-ej.

Junacy S. P.

wyjeżdżają nad morze!

Dziś o godzinie 20.20 z dworca Łódź Fabr. odjedzie pierwszy transport junaków województwa łódzkiego do Brygad Młodzieżowych S.P. Jak zdołaliśmy się poinformować junacy nasi jadą nad morze, do Gdyni—Orłowa i do Szczecina. Pobyt ich nad morzem przewidziany jest na okres 2 miesięcy..

Na dworcu, junaków pożegnają przed stawiciele władz państwowych, samorządowych, org. młodzieżowych. Liga Kobiet i TPZ przygotowuje im miłe nie spodzianki.

Zbiórkę wyznaczono na godz. 18.30. O tej godzinie będzie już orkiestra, która uprzyjemni im chwile do czasu odejścia pociągu.

Ścisłe dochodzenie

w sprawie śmierci na ringu

W związku z tragicznym wypadkiem na ringu w Poznaniu, podczas Pierwszego Kroku Bokserskiego, którego ofiarą padł młody zawodnik Warty Hadyniak, Zarząd PZB zwołał nadzwyczajne walne zebranie, celem przeprowadzenia ścisłych dochodzeń.

Wybrano Komisję, która zajmie się przeprowadzeniem dochodzeń. Równocześnie zawieszono działaczy poznańskiego OZB Gostyńskiego, jako kierownika zawodów oraz sędziego ringowego Strugińskiego.

Mistrzostwo w szabli

zdobyła Pogoń katowicka

W drużynowych mistrzostwach 5 zespołów reprezentujących obecnie najwyższy poziom w Polsce, mistrzostwo Polski w szabli zdobyła po bardzo interesujących spotkaniach — Pogoń (Katowice).

Młodość zwyciężyła

Bernard pokonał weterana kortów

Turniej tenisowy o mistrzostwo Paryża rozgrywany w konkurencji międzynarodowej zakończył się zwycięstwem MARCEL BERNARDA, który w finale spotkał się ze swym rodakiem COCHET.

Wygrał BERNARD w trzech setach 6:4, 6:2, 6:2, głównie dzięki temu iż stary COCHET nie wytrzymał tempa.

Szukamy olimpijczyków!

Najlepsi bokserzy

staną w szranki na stadionie ŁKS-u. — 48 spotkań w dniach 26 — 29 maja rb.

Jak już niejednokrotnie wspominaliśmy w dniach od 23 do 30 maja rb Łódzki Klub Sportowy obchodzić będzie swój **40-letni Jubileusz.**

Stwierdzić należy bezstronnie, że w mieście kominów i wrzecion, każda niemal gałąź sportu **zawdzięcza swoje istnienie w pierwszym rzędzie ŁKS-owi.** Nic więc dziwnego, że klub ten zdobył sobie powszechne uznanie.

Tak się pięknie złożyło, że w 40-lecie swojego istnienia **Sekcja Bokserska Ł. K. S-u zdobyła po raz drugi zaszczytny tytuł Drużynowego Mistrza Polski.** Zwycięstwo to nie było łatwe. Wymagało dużo silnej woli, hartu ducha, a przede wszystkim systematycznej i sumiennej pracy.

Ponieważ zawodnicy jak i kierownictwo dali z siebie wszystko, aby tę gałąź sportu w Łodzi robotniczej postawić na odpowiednim poziomie — **nic więc dziwnego, że praca ich została ukoronowana zdobyciem tytułu mistrza Polski.**

Polski Związek Bokserski, pragnąc wyróżnić pięściarzy ŁKS-u za ich sumienną pracę, wystąpił z inicjatywą urządzenia w Łodzi turnieju olimpijskiego p. t. — „Szukamy Olimpijczyków".

Turniej ten przeprowadzony będzie w ramach Jubileuszu ŁKS-u a organizowany jest wspólnie z Łódzkim Okręgowym Związkiem Bokserskim.

W ciągu trzech dni: 26, 27 i 28 maja, na stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego, w godzinach popołudniowych oglądać będziemy walki najlepszych bokserów Polski. Ogółem odbędzie się 48 spotkań.

W poszczególnych kategoriach każdy zawodnik musi walczyć z każdym. Rozstawienie walk przewidziane jest sposobem losowania.

Wszystkie walki zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż każdemu z zawodników zależy, aby się dostać do drużyny olimpijskiej. Po eliminacjach bowiem, ci, którzy zdobędą pierwsze miejsce, **pojadą na obóz przedolimpijski, jako drużyna reprezentacyjna.** Ci zaś, którzy zdobędą drugie miejsca stanowić będą rezerwę.

W związku z tą imprezą, organizatorzy zamierzają wprowadzić bilety wstępu abonamentowe. Czy ta zasługująca na uznanie myśl będzie zrealizowana?— zobaczymy.

Ostatnie przygotowania do wyścigu

Warszawa - Praga - Warszawa

Gdzie, kto i kiedy ma się stawić?

Przygotowania Łodzi do Wielkiego Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Głosu Ludu" Warszawa — Praga — Warszawa dobiegają końca.

W związku z tym wyścigiem, Łódzki Okręgowy Związek Kolarski nakazuje Zarządom Klubów, Towarzystwom i Sekcjom Kolarskim, zrzeszonym w ŁOZK, aby **wszyscy ich członkowie stawili się bezwzględnie w dniu zakończenia pierwszego etapu tego wyścigu, to jest w dniu 1-ym maja o godzinie 13-ej w podwórzu redakcji „Głosu Robotniczego" przy ul. Piotrkowskiej 86.**

Zbiórka obowiązuje zarówno czynnych kolarzy, jak i turystów oraz działaczy klubowych. Wszyscy zebrani winni się zgłosić u kapitana Okręgu Kazimierza Tarczyńskiego, ewentualnie Edwarda Czyża.

Dnia następnego, tj. 2 maja, przed startem do drugiego etapu wyścigu zbiórka również obowiązuje wszystkich. Zbiórka wyznaczona została na godzinę 8-mą rano, również przy ul. Piotrkowskiej 86.

* * *

Wysoki protektorat nad wyścigiem kolarskim red. „Głosu Ludu" i „Rude Pravo" objęli premier rządu CSR — Gottwald i wicepremier rządu R. P. — Gomułka.

W skład Komitetu Honorowego weszli marszałek Sejmu Ustawodawczego— Kowalski, wicemarszałek Sejmu i przewodniczący Komitetu Słowiańskiego— Barcikowski, premier rządu R. P. — Cyrankiewicz, wicepremier Korzycki, Marszałek Polski i Minister Obrony Narodowej — Żymierski, minister Spraw Zagranicznych — Modzelewski, minister Oświaty — Skrzeszewski, minister Komunikacji i prezes Tow. Przyjaźni Polsko — Czechosłowackiej — Rabanowski, przewodniczący KCZZ — Witaszewski, komendant główny MO — gen. Witold, przedstawiciel KC PPR — poseł W. Bieńkowski, przedstawiciel CKW PPS — poseł Reczek, przedstawiciel CK SD — poseł Szlezak, przedstawiciel NKW SL — pos. Juszkiewicz, przewodniczący Warszawskiej Rady Zw. Zaw. — Ruslecki, przew. Zarz. Głów. ZWM — Zarzycki, przew. OM TUR — Motyka, przew. Zw. Młodzieży Demokratycznej — Nagórski, wiceprzew. Zarz. Głów. ZMW „WICI" — Ozga-Michalski, prezydent m. st. Warszawy — Tołwiński, przew. Rady Naczelnej dla Spraw Młodzieży i KF — Ignar, I-szy sekretarz KW PPR — pos. Albrecht, komendant główny „Służby Polsce" — płk. Braniewski, dyr. GUKF — inż. Kuchar, przew. Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. — poseł Lukrec.

Ponadto w skład Komitetu weszli przedstawiciele dyplomatyczni państw, biorących udział w wyścigu.

Starterem honorowym w Warszawie będzie ambasador Czechosłowacji — Hejret.

Wielki konkurs z nagrodami

na budowę Hali Sportowej w Łodzi

W najbliższych dniach wszystkie dzienniki łódzkie zamieszczą specjalne kupony **na odgadnięcie wyniku meczu piłkarskiego Bratisława — Łódź.**

Mecz ten odbędzie się w dniu 6 maja w Łodzi. Kto odgadnie wynik, **może wygrać cenną nagrodę w postaci: bezpłatnego biletu wstępu na wszystkie imprezy piłkarskie do końca sezonu, lub kupon wartości 10 tysięcy zł. na wybranie sobie wg. własnego upodobania rzeczy z następujących firm:** J. Pujdak, ul. Piotrkowska 85; „Start", ul. Piotrkowska 124; Nagler Cz., ul. Piotrkowska 91; Z. Kowalski, ul. Nawrot 8: E. Kantor, ul. Potrkowska 72; Spółdzielnia Harcerska „Czuj - Czyn" — Piotrkowska 146. Firma „Frema", ul. Dowborczyków 13, (jako nagrodę przeznacza kajak 2 osobowy).

Oczywiście nie są to nagrody wszystkie. Podaliśmy tylko te, które już sa do dyspozycji Komitetu Konkursowego.

Bilety wstępu do końca sezonu przeznaczyli: Łódzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej, R.T.S. „Widzew", Ł.K.S.

Jak więc widzimy, nagrody są bardzo frapujące, a konkurs nie jest skomplikowany, o czym przekonamy się już w najbliższych dniach, **wycinając kupon Konkursowy i wpłacając sumę zł. 40 na rzecz budowy nowej hali sportowej w Łodzi.**

„Trzej muszkieterowie"

przed Sądem Starościńskim

Awantury wywoływane przez pijaków na ulicach miasta — nie ustają. Dzień w dzień odbywają się rozprawy przeciwko opojom w Sądzie Starościńskim.

Wczoraj na ławie obwinionych zasiadło „trzech muszkieterów", którzy wprawdzie odpowiadali oddzielnie, lecz z uwagi na identyczne wykroczenia otrzymali jednakowe kary.

Marian Janicki (Łagiewnicka 117), **Józef Krzemiński** (Śląska 54) i **Adam Tkacz** (Niciarniana 15) zaczepiali przechodniów, obrzucali ich wulgarnymi słowami itp., wywołując zbiegowiska na ulicy.

Każdy z nich skazany został na tydzień bezwzględnego aresztu, oraz na 3..000 zł. grzywny. (i)

Tere-fere-kuku!

Podrzędny hotelik. Wyprowadzający się gość reguluje rachunek.

— Ile płacę?

— A jaki pan miał pokój?

— Nie miałem pokoju, wszystkie były zajęte. Spałem na stole bilardowym...

— A to co innego! W takim razie płaci pan po 50 zł. za godzinę!...

* * *

Firma „Sobek, Szaberski i S-ka" niezbyt chętnie płaci swoje długi. Pan Bąbelek od dłuższego czasu w żaden sposób nie może zainkasować należności.

— To skandal! — wybucha wreszcie. — Przecież ja nie mam czasu codziennie przychodzić do panów z tym rachunkiem.

— A w niedzielę ma pan czas? — pyta Sobek.

— Bo co?

— To niech pan odtąd przychodzi co niedzielę...

* * *

Dwaj przyjaciele udali się do łódzkiego ZOO., chcąc obejrzeć panterę i strusiątko które się wylęgło w inkubatorze. Gdy zatrzymali się przy pierwszej klatce ze zwierzętami, jeden znich odzywa się:

— Te, Feluś, co tam pisze na tej kartce, bo nie mogę dojrzeć?...

— Tu pisze, że nie wolno karmić zwierząt...

— Niebywałe! — dziwi się tamten. — Jakie to tresowane zwierzęta, że nawet zreć się odzwyczaiły!..

* * *

W domu przy ul. Ponurej mieszka niekoniecznie najlepsze towarzystwo.

Jedna z lokatorek zwraca się do swego męża:

— Wiesz, tego sąsiada z parteru chyba przyskrzynili....

— A skąd wiesz?

— A bo jak byłam dziś rano u jego żony i spytałam, kiedy mąż wróci, to nie spojrzała na zegar, tylko na kalendarz...

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19-ej arcydzieło Szekspira „OTELLO".

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19.15 „Gospoda pod Wesołą Kukułką".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godzinie 19 min. 15 farsa Noela Cowarda „SEANS".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243

Ostatnie dni „ZEMSTA NIETOPERZA" operetka w 3-ch aktach J. Straussa.

Teatr „OSA". Zachodnia 43. tel. 140-09

Dziś i codziennie „WIOSENNY BIEG".

Repr. CYRK Nr 1. Plac Leonarda

Codziennie o g. 19.15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona.
W soboty i niedz. pocz. 16.15 i 19.15.

Kina

ADRIA — „Skarb Tarzana".
BAŁTYK — „Dusze Czarnych"
BAJKA — „Wielkie życie"
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 8."
GDYNIA — „Mściwy Jastrząb".
HEL — „Zielona Dolina"
MUZA—„Mr Smith jedzie do Waszyngtonu" poranek „Przygody Nasredina".
POLONIA — „Ostatni Etap"
PRZEDWIOŚNIE — „Dwaj Panowie F"
ROBOTNIK — „Guwernantka"
ROMA — „Bitwa o szyny"
REKORD — „Biały Kieł"
STYLOWY — „Oflag XXVII" dodatkowy seans o godz. 14.15.
ŚWIT — „W imię życia"
TATRY — „Kwiat miłości"
TĘCZA — „Oflag XXVII" dodatkowy seans o godz. 15.
WISŁA — „Moje Uniwersytety", poranek o godz. 11ej.
WOLNOŚĆ — „Ostatni Etap"
WŁÓKNIARZ — „Wśród ludzi"
dodatek: mecz Polska—Czechosłowacja
ZACHĘTA — „Mali Detektywi"

Program radiowy na piątek

Ciekawsze audycje

16.25 „Argonauci" fragment książki Marii Jarachowskiej pt. „Ludzie, którym nie stawia się pomników". 16.45 „Służba Polsce" — pogadanka Zofii Łuczek 18.45 „Zaklęty dwór" 22 odc. pow. Walerego Łozińskiego. 19.15 Koncert symfoniczny dla robotników z okazji Święta Pracy w wyk. Ork. Filharmonii Warszawskiej pod dyr Mieczysława Mierzejewskiego z udz. Margerity Trombini — Kazuro — fort. Transm z sali „Roma" 1. Mozart: Symfonia Es dur. 2. Beethoven: Koncert fortepianowy e-moll 3. W. Lutosławski: Wariacje. 4. Czajkowski: Fantazja — uwertura „Romeo i Julia". 21.30 „Bułgaria przemawia do Polski". 22.00 Muzyka taneczna.

OGŁOSZENIE
o rejestracji bydła

Dla zapobieżenia przenoszenia gruźlicy z chorych zwierząt na ludzi — w związku z ogólną akcją Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą w Łodzi i akcją zwalczania gruźlicy zwierząt, zarządzoną przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych — Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Weterynarii, przystąpił w maju rb. do masowego badania i do tuberkulinizacji bydła.

Wobec tego wzywa się wszystkich właścicieli i posiadaczy bydła rogatego, owiec i kóz do zarejestrowania posiadanych zwierząt u właściwych grodzkich lekarzy weterynarii w terminie do dnia 5. 5. 1948 r.

Rejestracja odbywać się będzie codziennie w dni powszednie w godzinach od 9 — 12 i może być dokonania osobiście, pisemnie lub telefonicznie pod następującymi adresami:

Z terenu	Adres	Telefon
Starostwa Północno-Łódzkiego	Oddział Weterynarii ul. Limanowskiego 40 pokój nr 14:	189-01) (centrala)
Starostwa Śródmiejsko Łódzkiego	Oddział Weterynarii ul. 6-go Sierpnia 5 pokój nr 9	198-05 lub 198-06 wewn. 4
Starostwa Południowo Łódzkiego	Oddział Weterynarii ul. Pabianicka 210, pokój nr 17	126-14 lub 140-59 (kancelaria)

Spisy rejestracyjne bydła z terenów podmiejskich podadzą grodzkim lekarzom weterynarii rejonowi.

Przy rejestracji należy podać: imię i nazwisko posiadacza, adres jego i adres miejsca utrzymywania bydła, gatunek, rodzaj, ilość i wiek zwierząt.

Zwierzęta niezarejestrowane nie będą badane i tuberkulinizowane.

Łódź, dnia 22 kwietnia 1948 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót dekarsko-blacharskich, obowiązujacych w ciągu okresu 6 miesięcy od dnia zatwierdzenia cen przetargowych.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Kancelarii Wydziału Odbudowy, przy ul. Piotrkowskiej nr 17, 2 piętro do dnia 4 maja 1948 roku do godz. 12, w kopercie należycie zamkniętej z napisem: „Oferta na roboty dekarsko - blacharskie, obowiązujące w ciągu 6 miesięcy od dnia zatwierdzenia cen przetargowych".

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 13.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej nr 17, 1 piętro.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 15.000,— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta nr 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 20 kwietnia 1948 roku,

Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje 3 — 7 Sienkiewicza 51. 3653k

Dr BASS ZYGMUNT choroby kobiece Narutowicza 6, tel 208-76 3744g

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa, 8 — 10, 4 — 6 Daszyńskiego 6 tel.: 101-50. 3608k

DR DOLIŃSKA, Choroby dzieci. Narutowicza 6, tel 208-76 3396k

Dr PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrzasy 3 — 5 Zawadzka 6 3511k

Dr HEYKO-POREBSKI Jan choroby skórno-weneryczne Brzeźna 6, tel. 158-19 5-7 3474k

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne-skórne. 8—10. 3—7 Piotrkowska 106 3544k

DOKTÓR GLAZER, skórne - weneryczne 5 — 8 Andrzeja 28 3546k

DR DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych Kopernika 6 — 5, tel.: 186-00 3610k

DR VOGEL specjalista chorób kobiecych akuszeria Narutowicza 4, tel.: 260-92 3600k

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosy., moczo-płciowe. Piotrkowska 114. 3476k

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17 3486k

Dr ZOFIA KOŁSUT choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje Łódź Piotrkowska 70-3 front II p., tel. 212-22 godzina 15—18 3672k

DR MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne Piotrkowska 109-6; tel 138-52

DOKTÓR ZAURMAN specjalista: skórne weneryczne, 8—10; 5—7 Nawrot 8 3644k

Dr TADEUSZ CHĘCIŃSKI choroby skórno-weneryczne Piotrkowska 157. 3—6

DOKTÓR REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma [illegible]

Dr FALKOWSKI chirurg urolog specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych Piotrkowska 159. 4 —6 2340k

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórno-weneryczne 1 Maja 3 8 — 10 4 — 7 2334k

Dr OLĘDZKI choroby skórno-weneryczne Żeromskiego 41—1 3 — 8 1146k

Dr ŁOZA specjalista chorób włosów skóry i wenerycznych, pierwsza — druga czwarta — siódma Sienkiewicza 34 telefon 179-56

Dr MIRSKI akuszeria choroby kobiece Żeromskiego 37 tel 257-23 11k

Dr PIWECKI wewnętrzne (płuca, serce) Piotrkowska 35 3—6

Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych akuszerii przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje: 2 — 6 3519k

Dentyści

LEKARZ DENTYSTA Zofia Balicka, Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11, II p., tel. 151-15. 3977k

LECZ. ZĘBÓW. Nowoczesna pracownia zębów sztucznych Piotrkowska 8 3475k

Akuszerki

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ. — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego przyjmuje Pomorska 43 3293g

Kupno — sprzedaż

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej, sypialnie, stołowe, gabinety kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka Wykonanie solidne i punktualne 3692k

SPORTY letnie —dostawy dla klubów sportowych D-Sp. Jan Pujdak i S-ka. Łódź Piotrkowska 83 tel. 126-62 4098g

KAPELUSZE damskie męskie od 600 zł Duży wybór „Manru" Główna 30. 3643k

KWIATKOWSKI — Snawadzki Łódź, Kościuszki 36, tel. 147-45 poleca doborowe wina i miody. 3106k

NAJTANIEJ kupisz,— najdrożej sprzedasz używane meble F-ma Ancerowicz, Sienkiewicza 3. 4716g

SREBRO w każdej postaci kupuje—M. Welner i S-ka. Łódź, Piotrkowska 112 tel 120-66

SAMOCHÓD osobowy marki „Audi" 6 cyl. Cabridet w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość u dozorcy. Gdańska 46. 4693g

KUPIĘ silnik „Steyer" Typ 55. 4 cylindry leżące 1158 cm sześc rok budowy 1939, najchętniej nowy. Łódź. Wólczańska 188, tel. 191-35 Warsztaty. 4739k

ZUNDAPP 200 sprzedam, stan dobry, tel 208-72. 4729g

MEBLE. sprzedaż — kupno. Zamówienia— zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Biernacki) 3359g

STREPTOMYCYNĘ - sprzedam ul. Czerwona 6 m. 4 4773g

WILKA tresowanego sprzedam, tel. 175-80. 4778g

SPRZEDAM „Wanderer" osobowy, czterocylindrowy, na chodzie Okrzei 28 (Koziny). 4788g

SPRZEDAM Opel-Blitz 3 tonowy kryty drzwiami dobrym stanie DKW 700-setka po remoncie. Wiadomość tel. 189-82, 208-31. 4790g

WEŁNĘ
włoś, odpadki wełniane kupuje
„Bolgo" Rzgowska 14.
3948k

SPRZEDAM samochód osobowy. „Ford". Wiadomość Żeromskiego 15-3 Rutkowski. 4781g

STREPTOMYCYNA do sprzedania. 6-go Sierpnia 94-8 4803g

Różne

JEDYNY FOTOAUTOMAT Narutowicza 8 — najtańsze najszybsze zdjęcia legitymacyjne! 3817k

TRWAŁĄ Ondulację Gwarantowaną i farbowanie włosów we wszystkich odcieniach wykonują specjaliści 11-go Listopada 10. 4054k

BEZ WZGLĘDU na długość gatunek włosów Trwałą Ondulację Amerykańskimi płynami gwarantują „Wileńscy Fryzjerzy" Zawadzka 11. 3682k

ZIOŁA lecznicze M. Szydłowski farmaceuta - zielarz, 40 lat pracy zawodowej. Narutowicza 1. Drogeria.

ZAGINĄŁ pies biały pudel z czarną łatką. Zwrot wynagrodzę. Zachodnia 41-11. 4771g

MIRA Wieklińska mieszka nadal przy Wólczańskiej 65-8. 4772g

ZGINĄŁ piesek mieszaniec ratlerka z numerkiem 510. Przyprowadzić za wynagrodzeniem. Piramowicza 8-3 4787g

ZGUBIONO niklowy zegarek damski na ul. Andrzeja. Proszę o zwrot. Wólczańska 89 Szymańska. 4794g

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA pomocnica domowa. Zgłaszać się: Legionów 25 m. 2, u adwokata. 4743g

POTRZEBNE natychmiast stebnowaczki na koszule męskie Warunki dobre. Sienkiewicza 78 firma Zosieńka w podwórzu. 4768g

POTRZEBNA panienka kulturalna do dziecka półtorarocznego. Warunki dobre. Śródmiejska 58-17. 4769g

FRYZJER męski potrzebny od zaraz 6-go Sierpnia 51. 4779g

AEROKLUB Łódzki poszukuje od zaraz mechanika płatowcowo-silnikowego. Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw oraz życiorysem należy osobiście składać w sekretariacie Aeroklubu ul. 6-go Sierpnia 1-3 m. 19 codziennie od 12 do 13-ej godz. 4780g

WYKWALIFIKOWANA ekspedientkę do zakładu wędlin. Legionów 12, tel. 264-62 4783g

POTRZEBNY starszy człowiek do dozorowania w nocy. Pomorska 39. Owczarnia. 4784g

POTRZEBNA pomoc domowa. Wschodnia 27 m. 20. 4789g

POTRZEBNA pomoc domowa. Jaracza 3 m. 13. 4792g

PRACOWNICA domowa potrzebna, Dowborczyków 4-2. godz. 3—5. 4791g

POMOC domowa potrzebna, Piotrkowska 85 m. 16. 4793g

POTRZEBNA uczciwa pomoc domowa. Piramowicza 15 m. 2. 4799k

BIURALISTKA z maszynopisaniem potrzebna natychmiast do fabryki chemicznej. Oferty pod B. K. do administracji „Expressu". 4802k

Nauka

KURSY kroju męskiego i damskiego (syst. angielski) Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego Zapisy. Łódź, Stalina 7. 4469g

KURSY maszynopisania, stenografii (biurowaj) księgowości Centralnego Związku Stenografów Zapsy: Kilińskiego 50. 4634

KURSY kroju szycia modelowania przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym przyjmuje zapisy na kurs trzymiesieczny i półroczny. Radwańska 17 od 9 — 18. 4767g

SZKOŁA samochodowo - Motocyklowa przyjmuje zapisy na nowy kurs do dnia 14 maja 1948. Łódź. Wólczańska 27, Stalina 7. 4801k

Lokale

LETNISKO w lasach Wykna do wynajęcia. Południowa 6 m. 6 Tel 189-21. 4774g

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO leg. tramwajową leg. Z. Z., PPR Lewandowski Józef Śródmiejska 8. 4747g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Wrocław, na nazwisko Kaczor Władysław. Wólczańska 15. 4757g

SKRADZIONO dowody osobiste w pociągu Łódź - Inowrocław. Zofia Marcinkowska, Łódź, Kopernika 61-1. 4775g

ZGUBIONO kartę RKU Józef Szewczyk Zd. Wola Daszyńskiego 55. 4776g

ZAGUBIONO dowód osobisty kartę RKU-Łódź i inne dowody. Gumula Józef. Remiszewskiego 8, Tuszyn. 4777g

ZGUBIONO dowód własności Nr. 988-5a wydany przez OUL na motor „Zündapp" Nr. ramy 23--33-39. Nr motoru 23-33-39. Środa Jan, Andrzeja 37. 4785g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną handlową, sklepu spożywczego. Klamborowska Felicja Zgierska 19. 4786g

ZGUBIONO legitymacje szkolna na nazwisko Tyślerowicz Jerzy, Łączna 7. 4795g

OGŁASZAJCIE SIĘ W „EXPRESSIE ILUSTROWANYM"

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ
D—018894

Adres Redakcji i Administracji: Łódź ul. Piotrkowska 102a Tel.: 137-47 Działu Ogłoszeń Piotrkowska 55 tel.: 111-50 Wydawca
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13 Sport — 137-47. Redaktor Naczelny — 112-60 „EXPRESS ILUSTROWANY"
Prenum. miesięczna zł. 100 — kwartalna zł. 270 —. Zamawiać i wpłacać Kolportaż: Łódź, Żwirki 17. P.K.O. Nr VII — 1331.